

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

Przedpłata z przesyłką poczt.

bez przesyłki.

Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce:

Rocznie Mk. 200.
Kwartalnie Mk. 50.

Rocznie Mk. 192.
Kwartalnie Mk. 48.

Przed tekstem na 1 stronie Mk. 5.
Nekrologi i reklamy 4
W tekście wiersz garmont. „ 5.

Ogłoszenia zwyczajne wiersz mk. 4.
Drobne ogłoszenia za wyraz mk. 1.
Numer pojedynczy 5 mk.

Adres Redakcji i Admin. Łowicz, Warsz. gub. Telefon № 52.

Redakcja jest otwartą codziennie od 4—5 po południu.

Rękopismów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Wszelkie sprawy dotyczące się wydawnictwa, ofiar i ogłoszeń, załatwiane będą od 4—5 po południu.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łowiczu

Zawiadamia, że obligacje Krótkoterminowej i Długoterminowej Pożyczki Państwowej 5%, już nadeszły i są do odebrania.

Kasa Towarzystwa otwarta od godziny 9 i pół rano do 2 po południu i 5—6 wiecz.

WSZYSCY I WSZYSTKO DLA ŚLĄSKA!

Rodacy!

Ostatnia godzina wybiła!

Jeżeli w tych kilku tygodniach, które nas dzielą jeszcze od walki rozstrzygającej o ziemię i lud górni śląski, cały naród nie rzuci na szalę czynu ofiarnego, stracimy klejnot Piastowski, stracimy miliony dusz polskich, stracimy skarb bezcenny, który jest nieodzownym warunkiem naszego rozwoju, naszej potęgi naszego znaczenia wśród państw Europy.

Rodacy!

Czy nie rozumiecie, że chwila ta to jakby przeddzień nowego Grunwaldu?

Czy nie widzicie, że staje przed nami polskie „Być albo nie być“?

Czy nie słyszycie jak wróg odwieczny kopie pod ziemią?

Czy nie lękacie się sądu historii, sądu waszych synów i wnuków, którzy wam w twarz mogą rzucić kiedyś słowo straszliwe: „Ojcowie nasi skurczyli Ojczyznę! Ojcowie nasi na głód nas skazali!“.

My, którym obywatelstwo stolicy poleciło zbudzić śpiochów narodowych, stajemy przed wami nie z prośbą, lecz z rozkazem ojczyzny. I wieście, że ktokolwiek go nie posłucha, ten jest sprzymierzeńcem Prusaków, pomocnikiem zamachu krzyżackiego, nikczemnym dezterterem, który zszedł z posterunku i pozostawił bramę otwartą przed wrogiem:

Rodacy!

Mówimy prosto i twardo: „Żądamy od was pieniędzy, żądamy świę-

tej daniny z waszych majątków i zarobków, aby miliardom marek niemieckich, które stałszować mają plebiscyt górnośląski móż przeciwstawić choćby połowę tej siły. Dajcie! Musicie dać! I ani jednej chwili zwlekać już nie wolno“.

Mówimy dalej: „Lud górnośląski wpatruje się w oblicze Polski i pyta: Czemże ty jesteś? Gdzie twoja konstytucja? Gdzie prawo, ład i podstawy rozwoju państwowego?“

Jeżeli Sejm polski nie odpowie natychmiast na to pytanie, jeżeli w ostatnich tygodniach walki plebiscytowej trwać będziemy jeszcze w chaosie i nie położymy przynajmniej fundamentów państwa praworządnego, — jeżeli rząd i wola narodu w tej rozstrzygającej godzinie nie zduszą anarchii strejkowej, jeżeli nie stwierdzimy czynem, że duch 3-ego maja jest u nas silniejszy od ducha Targowicy i Rosji bolszewickiej, to sami setki tysięcy głosów ukradniemy Ojczyźnie i podarujemy Prusakom. Słyszycie?

Lud Górnośląski woła i pyta. Pójdzie za nami, jeżeli mu damy gwarancje prawa i porządku, lecz gotów uleść pokusie niemieckiej, reklamującej swój „Vaterland“ rozbity i wygłodzony, jako raj na ziemi, jeśli nie przekonamy go w tej oststniej chwili, że Polska będzie mu chatą Piastowską, rządną, spokojną, bezpieczną.

Powołani przez obywatelstwo warszawskie, aby w przededniu walki wydobyć z całego społeczeństwa najwyższą energję i najwyższą ofiarę,

uważamy za swój obowiązek przypomnieć te kardynalne warunki zwycięstwa narodowi naszemu. Żądamy pieniędzy i żądamy czynu twórczego, który skuteczniej od słów najpłomniejszych usładowi lud górnośląski, że zmieniając obywatelstwo niemieckie na polskie, będzie miał prawo powiedzieć z tą samą dumą: „Civis polonus sum“, z jaką niegdyś stary Rzymianin wymawiał słowa: „Civis romanus sum“.

Rozpoczynamy pracę i wzywamy wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, ady każdy stał się ofiarnikiem Ojczyzny i żołnierzem sprawy górnośląskiej. Kto do apelu nie stanie, ten jest krzywdzicielem swej ziemi. Do nas i z nami! Przez jeden miesiąc hasłem narodu musi być okrzyk:

„Wszyscy i wszystko dla Śląska!“.

Komitet Wielkiego Tygodnia Górnośląskiego

A Barczewski, S. Blega, S. Blikle, L. Bobiński, M. Borkowski, K. Brun, A. Bychowiec, M. Bujno-Arctowa, S. Ciechanowska, K. Chodorowski, Z. Chrzanowski, J. Czempiniński, Daab, dr. K. Dłuski, Dura, prof. Dzierzgowski, Gawlikowski, R. Gałczyński, R. Geisler, W. Glinka, ks. past. Gloch, ks. prał. M. Godlewski, dr. J. Grabowski, A. Grzymała, Siedlecki, S. Hempel, Herbst, B. Herse, W. Izdebski, gen. Iwaszkiewicz, A. Janowski, Stan. Jarkowski, K. Jaroszyński, A. Jurkowski, gen. F. Latinik, S. Libicki, S. Lipczyński, C. Lisowski, J. Karasiński, F. Karpiński, K. Kasperowicz, K. Kierski, W. Kislański, Klawerowa, M. Kleniewska, J. Kowerski, F. Kowalewski, J. Koniarek, J. Kołakowska, K. Kosiński, J. Kotarbiński, bar. L. Kronenberg, Makarczyk, wicemarszałek Sejmu Maj, dr. Majewski, G. Martens, Marszałkowski, ks. Michalski, Neronowiczowa, S. Nowicki, S. Osetkiewicz, ks. Około-Kuśak, prof. Okolski, K. Olchowicz, (sen.) K. Olchowicz, (jr.) R. Pietruszewski, J. Piszczatowski, Pułowski, J. Rabski, W. Rabski, W. Ratuszyński, E. Rauer, J. Rudnicki, Setnajer, M. Sikorski, ks. prał. H. Skimborowicz, H. Słoiński, M. hr. Sobańska, P. Sosnowski, dr. Wł. Starkiewicz, T. Strumiłło, J. Szwejzer, A. Sliwiński, J. Thones, J. Tołoczko, ks. Tyczkowski, F. Wieckowski, M. Wierziński, A. Wierzbicki, G. Wolff, dr. Zaborowski, K. Załęski, A. hr. Zamoyski, gen. A. Zawadzki, Związek Miast.

UROCZYŚĆ wręczenia sztandaru delegacji 10 p. p. w Łowiczu.

Miasto nasze obchodziło niezwykłą uroczystość wręczenia sztandaru przybyłej z frontu delegacji 10 pułku, składającej się z 13 oficerów i 50 żołnierzy. Już w sobotę od południa miasto było udekorowane flagami, jak również magistrat, zwłaszcza wieczorem, był wspaniale oświetlony i przybrany.

O godzinie 8-ej wieczorem Okręgowe Koło Ziemianek z przewodniczącą panią Kączkowską z Lubiankowa na czele, wraz z okolicznym obywatelstwem urządziło w lokalu Kasyna oficerskiego bankiet na cześć przybyłych naszych ukochanych delegatów bohaterów. W obiedzie przyjmował udział korpus oficerów konsystujących w Łowiczu, przedstawiciele duchowieństwa, i władz miejscowych. Wśród licznych toastów przemawiał także świeżo przybyły z armii p. Grabiński jr. z Walewic, ozdobiony krzyżem „Virtuti militari“ zaznaczając między innymi, że na równi z naszą dzielną armją pracuje także nad utrwaleniem państwowości polskiej cicha armja pracowników państwowych, dążąca również do jednego celu—by stworzyć wielką i szczęśliwą tę naszą Ojczyznę, i tych to pracowników pragnie uczcić, wnosząc toast w ręce pana starosty łowickiego.

Pięknie określił stanowisko Polki delegat ślązak—kapitan Cianciara zaznaczając, że gdy my wszyscy dzielimy się na mieszkańców trzech zaborów, i wytykamy sobie wady odziedziczone po naszych ciemiężcach, to we wszystkich zaborach, kobiety są tylko polkami i bez różnicy noszą swą ofiarną pomoc każdemu i w każdym widzą tylko polaka-obywatela. Cześć polskiej kobiecie!

Drugi delegat ślązak—kapitan Matusiel dał świadectwo męstwa i nieustraszonej odwagi żołnierzy 10 pułku, składającego się w dużej części z księżaków i poczytuje sobie za wielki zaszczyt że służy w pułku gdzie tacy dzielni są żołnierze, którym nawet złożył publiczną podziękę sam Wódz Naczelny.

Poczym zabrała głos przewodnicząca Koła Ziemianek, pani Kączkowska z Lubiankowa zaznaczywszy, że ponieważ ziemianki mają zaszczyt pierwszej inicjatywy do dzisiejszej i jutrzejszej uroczystości przeto imieniem całego Okręgowego Koła Ziemianek najserdeczniej witam Sz. Delegację 10 p. p. która raczyła uwzględnić nasze prośby i przybyła z pola do nas dla zabrania sztandaru. Pozwól mi Sz. Państwo, że w tem miejscu zobrazuję w krótkości program i stanowisko Koła Ziem. Łowickich z łącznością w sprawie sztandaru. Program nasz bardzo krótki: wedle słów Sienkiewicza: Służba Boża...i służba całej Ojczyźnie. Na tym programie stoi nasze stanowisko, t. j. praca o duchu narodowym, w imię miłości Polski, w każdym zakresie, gdzie tylko cegielka kobiecej pracy przydać się może do wspólnego odbudowania naszej Ojczyzny. W szczególności wchodzić nie będę.—Pragniemy do tej pracy przyłączyć jaknajwięcej kobiet, jednego z nami ducha bez różnicy hasła, stanu, pochodzenia, majątku a nawet wykształcenia, pragniemy tę nie wyróżniać a raczej dopełniać wzajemnie, dla większej mocy i pożytku. Trudna to praca i ciężka ze względu na różne przeszkody. Idzie jak po grudzie,

ale nie tracimy nadziei, że kiedyś pójdzie lepiej.

W naszej Ojczyźnie dużo jeszcze zmienić się musi—ale do tego potrzebna jedność, potrzebna jednomyślność o poczuwaniu się do obowiązków jakoby dobrych dzieci dla ukochanej, odzyskanej, ale bardzo słabej Matki. Za jedną z najgłówniejszych prac, do której ciągną nasze serca jest praca dla naszego odzyskanego, przez pokolenia wymarzonego własnego polskiego wojska i tej sprawie obecnie służyć w każdej potrzebie. Drżąc sercem o Wasze losy i losy całej Ojczyzny wsłuchiwałam się w echa bojów z pod Warszawy w ciężkie i groźne dni sierpniowe. Wówczas to na jednym z zebrań Okręgowych został jednomyślnie przyjęty i jednogłośnie uchwalony wniosek jednej naszej ziemianki księżanki ze Złakowa, ofiarowania wojsku sztandaru z Sercem Pana Jezusa. Nie mając słów wdzięczności dla Sz. Dowództwa i Sz. Korpusu Oficerskiego za dobre przyjęcie i szlachetne ocenienie naszych serdecznych intencji w ofiarowaniu tego sztandaru na podziękowanie z głębi serca wnoszę toast za ich pomyślność i chwałę.

Poczym porucznik Urban także ślązak, w gorącym przemówieniu podkreślił, że dzisiaj serca nasze przepelnić winna jedna myśl i jedno życzenie—by Ojczyzna nasza była potężną—wyrwać Śląsk z rąk wroga—za tem pomóżmy braciom Ślązakom wedle możliwości i z czapką obszedł zgromadzonych zebrawszy na ten cel mk. 4,489 f. 50.

Nazajutrz w niedzielę odbyła się na Rynku Kościuszki uroczysta msza połowa udprawiona przez ks. kapelana 10 pułku, przy asyście ks. kanonika Bączka, oraz przybyłych na uroczystość Dowódcy Okręgu Generalnego gen. Olszewskiego, delegata Naczelnego Dowództwa inspektora piechoty D. O. Gen. Ł. pułk. Lewszewskiego, delegacji z frontu oraz przedstawicieli zrzeszeń społecznych i kulturalnych, zgromadzonych wojsk i cechów ze sztandarami.

Ks. Smolik kapelan pułkowy, skreślił całą historję 10 pułku, jego przejścia i koleje, czym bardzo jeszcze serca nasze ożywił i dał dla tych pełnych poświęcenia o nich nam-żołnierzyków. Ponieważ poświęcenie sztandaru odbyło się 29 listopada przeto po skończonym nabożeństwie nastąpił akt wręczenia sztandaru przez przewodniczącą Koła Ziemianek p. Kączkowską przy następujących słowach:

„Jeżeli całemu ogółowi polskiemu jest blizkie i drogie wojsko polskie to komuż jest ono bliższe i droższe niż nam polskim kobietom.

Wszak każdy żołnierz to cząstka naszego serca jako mąż, czy syn, czy brat—czy narzeczony.

Wszystkie serca kobiece drżą z trwogi i bólu w dni walk i niebezpieczeństw jakie wam grożą. Wszystkie dzielą z Wami szczęście i radość w dni zwyciężek! Wszystkie serca kobiece cierpią w rozłące i oddaleniu, i oczekują z utęsknieniem waszego powrotu.

Tak, bądźcie pewni żołnierze nasi, drodzy, że wszystkie serca kobiece są zawsze z Wami.

My Ziemianki Łowickie, tu dziś obecne, jako i te, które przybyć nie mogły, milując ziemię Ojczyzną, dla której chwaliły i szczęścia, tak jak wy walczyście z narażaniem życia, i my pracować chcemy ile sił, niesiemy wam dziś w darze, wraz z Ziemiankami Łowickimi, ten skromny sztandar bojowy z wyobrażeniem najwyż-

szego wzoru miłości—Sercem Jezusa.

Wierząc mocno, że pod tym Godłem zwyciężycie każdego wroga, już w zaczątku naszej myśli o zrobieniu tego sztandaru, podczas ciężkich i gorących dni sierpniowych, całe nasze wojsko, a szczególnie blizki i drogi nam pułk 10, temu Najświętszemu Sercu oddaliśmy w opiekę.

Szanowny Panie Pułkowniku w Twoje ręce składamy dziś tę pamiątkę, prosząc, abyś ją zabrał w pole, do naszych żołnierzy. Niech on będzie łącznikiem naszych myśli i serc z Wami.

Niech będzie tam z wami, jako widomy znak naszych serdecznych uczuć, i wdzięczności dla najlepszych synów Ojczyzny za obronienie Jej od straszliwego wroga. Niech w każdej nowej potrzebie, od której jednak oby jaknajdłużej Pan Bóg nas zachował, sztandar ten nasz będzie wam bezpieczną osłoną i niech prowadzi mężne i szlachetne ramię żołnierza polskiego zawsze do zwycięstwa!

Następnie delegaci oficerowie i żołnierze byli podejmowani obiadem w sali „Eosu“ zaś wieczorem odbył się raut urządzony staraniem korpusu oficerskiego łowickiego gdzie nasi bohaterowie po znojących wojennych trudach mogli choć na chwilę zaponnieć przy boku nadobnych łowiczank o marszach i okopach. Zabawa taneczna przeciągnęła się do rana lecz i tutaj dzielny porucznik Urban przypomniał obecnym o Śląsku i do jego czapki znowu posypały się ofiary w sumie mk. 4,760, za co napewno Ojczyzna wdzięczną mu będzie. K. R.

OCHRONA LOKATORÓW.

Ze względu na ważność ustawy, która dotyczy tak lokatora jak i właściciela domu podajemy dosłownie treść nowej ustawy.

USTAWA

z dnia 18 grudnia 1920 r.

o ochronie lokatorów.

Ogłoszona w numerze 8 Monitora Polskiego z dnia 12 Stycznia 1921 roku.

Dalszy ciąg I części.

Pierwsza część wydrukowana w numerze 4-m Łowiczana.

2) Przy odnajmie może być komorne płacone przez odnajmującego (sublokatora) lub jego poprzednika, podwyższone tylko w takim stosunku, w jakim komorne biorącego w najem w sposób, tą ustawą dozwolony (art. 2, 3, 4, 5,) podwyższone zostało.

3) Za dostarczenie odnajmującemu urządzenia domowego wolno umówić odpowiednie wynagrodzenie w wysokości co najwyżej 100% komornego, przypadającego za ubikację odnajętą. Za dalsze świadczenia wolno umówić tylko odpowiednie godziwe wynagrodzenie.

Art. 7. (1) Jeżeli wypuszczający w najem po wybuchu wojny zniżył komorne, wolno je podnieść do pierwotnej umownej wysokości.

(2) Jeżeli wypuszczający w najem uodowodnił, że komorne, płacone w czerwcu 1914 r., nie odpowiadało ówczesnym przeciętnym cenom, wówczas wolno je podnieść do tejże wysokości.

(3) Kwota podwyższonego w ten sposób komornego może być podstawą dalszej podwyżki w myśl art. 2, 3, 4 i 6.

Art. 8. (1) Jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, wolno przy pierwszym wejściu w życie w tej ustawie wynajęciu umówić takie komorne

jakie odpowiada przeciętnym w chwili najmu płaconym cenom.

(2) Do domów na obszarach b. dzielnic rosyjskiej i pruskiej, których budowę ukończono po dniu 1 lipca 1919 r., i do domów na obszarze b. dzielnicy austriackiej, dla których udzielono lub udzieli się konsensu budowlanego po dniu 27 stycznia 1917 r. przepisy tej ustawy nie mają zastosowania. Do domów tych w przeciągu lat 10 od daty ogłoszenia niniejszej ustawy nie mają również zastosowania: ustawa o dostarczaniu mieszkań na potrzeby wojska (Dz. Pr. z 1919 r. № 31, poz. 262 i Dz. Ust. z 1920 r. № 37, poz. 211,) tudzież ustawa o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 r. № 92 poz. 498.)

(3) Ustawa ta nie stosuje się także do budynków, które nabył na własność Skarb Państwa Polskiego. Wszystkie umowy najmu i dzierżawy, dotyczące takich budynków i ich przynależności, rozwiązują się z mocy prawa z dniem zawarcia odnośnego aktu nabycia, a biorący w najem powinni przedmiot najmu, względnie dzierżawy, opróżnić po poprzednim ustawowem wypowiedzeniu i po dostarczeniu im mieszkań przez gminę, która w tym celu może korzystać z postanowień ustawy o obowiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń (Dz. Ust. z 1919 roku № 92, poz. 498.)

Art. 9 (1) O ile umówione komorne lub wynagrodzenie przekracza granice w poprzednich przepisach określone, umowa jest nieważna w części, dotyczącej wysokości komornego i opłat dodatkowych.

(2) Zabronione i nieważne są umowy, w których biorący w najem za to, iż jego poprzednik opuści przedmiot najmu, lub wogóle bez równowartościowego świadczenia wzajemnego poprzednikowi lub innej osobie coś przyrzeka, dalej umowy, że za pośrednictwo przy najmie ma się uiścić wynagrodzenie, przekraczające miarę, w takim obrocie przyjętą. To samo odnosi się do umów, w których wypuszczający w najem lub poprzedni lokator

wynajem albo ustąpienie praw z wynajmu czynią zawisłymi od zakupu przez nowego lokatora urządzenia lub wogóle wyprawiają dla siebie albo dla kogoś innego świadczenia, nie pozostające z umową najmu w bezpośrednim związku.

(3) Co wbrew powyższym postanowieniom uiszczono, tego można żądać napowrót z ustawowemi odsetkami. Tego prawa nie można się zgóry zrzekać. Powsódtwo przedawnia się w ciągu jednego roku. d. c. n.

Z Sejmu.

W dniu 18 b. m. Sejm rozpoczął zwykle posiedzenia.

Najważniejszą sprawą w Sejmie jest obecnie sprawa senatu.

Lewica zwalcza zasadniczo senat, prawica zaś jest za senatem, który istnieje we wszystkich państwach kulturalnych i demokratycznych, tylko u nas socjaliści zwalczają senat, chcąc wprowadzić swoje teorie. Polska nie jest bolszewją i przypuszczamy, że zdrowy rozsądek zwycięży i będziemy posiadali 2 izby, tymbardziej, że senat jest tylko kontrolującym czynności Sejmu.

Sprawa ta będzie rozpatrywana i poddana pod głosowanie w dniu 27 b. m.

Jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie w dniu tym również zostanie ostatecznie uchwalona Konstytucja, na którą czekamy już 24 lat. Dzień zatem 27 stycznia będzie dniem historycznym, być może będzie dniem zwrotnym w naszym życiu, o ile znów nie stanie coś na przeszkodzie, a czas już wielki wejść nam na drogę konstytucyjną gdyż od tego zależy cały nasz byt polityczny i gospodarczy.

Między innemi rozpatrywano sprawę pierwszeństwa dla b. wojskowych przy obsadzeniu posad państwowych, którą Sejm uchwalił, obecnie zatem b. wojskowi inwalidzi mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. M. B.

Polska nawiąże rokowania handlowe z Czechosłowacją.

Praga. (Pat.) Urząd dla handlu zagranicznego przygotowuje się do podjęcia czesko-polskich rokowań handlowych. Potwierdza się wiadomość o zamierzonej podróży czeskiego ministra handlu do Warszawy.

Joffe o pokoju polsko-sowieckim.

Ryga (Rprs.) Na raucie wydanym na cześć przedstawicieli sowieckich Joffego, Fürstenberg-Haneckiego, Aleksandrowa i Renca, przedstawiciel sowieckiej delegacji pokojowej oświadczył, że zawarcie pokoju polsko-sowieckiego nastąpi w jaknajszyszym czasie, gdyż rząd sowieków gotów jest do wszelkich ofiar w tej sprawie. Jednocześnie Joffe zaznaczył że stosunki handlowe pomiędzy Anglią i Rosją sow. napotykają coraz większe trudności.

Niemcy wywożą wagony i lokomotywy.

Bytom 25 I (Orient.) Otrzymało ze źródeł dobrze poinformowanych wiadomość, iż Niemcy wycofali z Górnego Śląska od 500 do 700 najlepszych lokomotyw na ogólną sumę 1150 maszyn, obsługujących koleje Górnośląskie. Niemcy wywieźli również znaczną ilość wagonów. Dokładne dane w tej sprawie będą ogłoszone w najbliższym czasie. Od Niemiec zażąda się zwrotu wywiezionego taboru.

Górny Śląsk za Austrię.

Hamburg. (Frient.) „Hamburg Fremdenblatt“ donosi, że Francja gotowa się zgodzić na przyłączenie Austrii do Niemiec, ale pod warunkiem, że Niemcy zrzekną się G. Śląska na rzecz Polski.

Górny Śląsk a odszkodowania.

Bytom (Pat.) Według depesz z Berlina, rząd niemiecki zajmował się w poniedziałek sprawozdaniem Bergmana w sprawie odszkodowań. Podobno rząd niemiecki obstawać będzie przy swych warunkach brukselskich, t. j. aby ententa podała Niemcom całą sumę odszkodowań. Na przewidywane raty roczne rząd niemiecki gotów zgodzić się tylko wtedy, jeżeli Górny Śląsk pozostanie przy Niemczech.

Wojsko włoskie na Śląsku.

Bytom. (Pat.) „Vossische Zeitung“ donosi z Wrocławia, że w najbliższych dniach ma przybyć na Górny Śląsk 5000 żołnierzy włoskich dla strzeżenia granicy Górnośląskiej od strony polskiej.

Niemcy obrabiają opinię zagraniczną.

Bytom (E. E.) Niemcy sprowadzają na G. Śląsk dziennikarzy amerykańskich, skandynawskich, holenderskich, obwożą ich po G. Śląsku i informują w duchu przeciwnym zwrotowi G. Śląska Polsce. Przewodniczący związków przemysłowców górnośląskich wygłosił do dziennikarzy mowę przeciwko zwrotowi G. Śląska i informował ich o stratach, jakie miałyby ponieść przemysł górnośląski w razie pomyślnego dla Polski plebiscytu.

Burza na Bałtyku.

Gdańsk (EE) Szalejąca od kilku dni na Bałtyku oraz jego wybrzeżach burza poczyniła znacznie szkody. Połączenia telegraficzne i telefoniczne w wielu miejscowościach przerwane. Żegluga chwilami uniemożliwiona zupełnie. Wskutek burzy parowiec „Nympha“ nie mógł wypłynąć z portu libawskiego. Dla tej samej przyczyny dwa krążowniki angielskie nie mogły zawinąć do portu gdańskiego.

Wiadomości telegraficzne.

Dobre wieści ze Śląska.

Bytom, Ludność lewego brzegu Odry na Górnym Śląsku objawia także chęć przynależenia do Polski. W sobotę 15 b. m. odbyło się w Głogówku tłumne zebranie przedstawicieli władz powiatu Brudnickiego w sprawach plebiscytowych. Na zebranie przybyło 40 wójtów. Zebraniu przewodniczył hr. Oppersdorf (ożeniony z Radziwiłłówną).

Na zebraniu wyrażono przekonanie, że cały okrąg przemysłowy górnośląski jest dla Niemiec stracony, wobec tego mieszkańcy powiatów, leżących po lewym brzegu Odry, muszą zastanowić się nad swoją przyszłością i w tej sprawie zabierali głos między innemi hr. Oppersdorf, generalny dyrektor dóbr Mośnie von Thiele-Winkler, radca rządowy dr. Schapper i jeden z wyższych urzędników dyrekcji kolejowej w Katowicach. Wyrazili oni zapatrywanie, że ponieważ okrąg przemysłowy z pewnością przypadnie Polsce, że w razie ustanowienia jako granicy między Polską a Niemcami rzeki Odry, mieszkańcy lewego brzegu zostaną zrujnowani, więc interes ludności, zamieszkującej tam, wymaga koniecznego związku z okręgiem przemysłowym. Dlatego

też zebrani z całego powiatu brudnickiego postanowili głosować jednomyślnie przy plebiscycie za Polską.

Żydzi górnośląscy będą głosować przeciw Polsce.

Nauen. (Pat) Górnośląski komitet żydowski wydał do żydów na Górnym Śląsku odezwę nawołującą ich, by nie głosowali za Polską.

Zamordowanie polskiego działacza na G. Śląsku

Bytom. Ogólne wzburzenie obudziło tutaj zamordowanie polskiego komisarza plebiscytowego Szczepkowskiego, przez niemieckiego agenta Rellego.

Przedmieście Kijowa w rękę powstańców.

Kraków. Tylko co otrzymano ze Lwowa wiadomość, że oddziały ukraińskich powstańców zajęły dn. 11 stycznia przedmieścia Kijowa—Kureniewkę i Sołomiankę. Rząd z Rakowskim na czele wyjechał do Charkowa.

Z czego powstał bolszewizm.

Berlin, (Pat.) Organ socjalistów niemieckich „Vorwärts“ stwierdza, że Lenin otrzymał od byłego cesarstwa rząd niemieckiego 50,000,000 mk. w zlocie.

Z kraju i ze świata.

-o- Cuda techniki współczesnej. Nierzwykłe interesujące doświadczenia z telefonem bez drutu odbyły się w Genewie. Oto pod kontrolą szwajcarskich czynników urzędowych odbyły się rozmowy telefoniczne między Londynem a Genewą, bez pośrednictwa drutu.

Dziennikarze, zgromadzeni w sali posiedzeń Ligi narodów, słyszeli rozmowy wygłoszone przez Lorda Bourntuma i lorda Riddla w Londynie. Specjalny aparat przeznaczony do wzmocnienia głosu, został umieszczony w sali w ten sposób, że osoby zgromadzone mogły zupełnie swobodnie słuchać mów, wygłaszanych bez użycia aparatów odbiorczych.

Okazało się, że trzeba mówić bardzo powoli i wyraźnie, aby przez telefon bez drutu być słyszany. Podobnie słyszano w Genewie przy pomocy telefonu bez drutu gramofon, wygrywający hymn angielski w Londynie.

Zebrani słyszeli następnie długą mowę, wygłoszoną przez wynalazcę bez drutu, Grahama Bella.

-o- Zniesienie pieniędzy w Rosji. Moskiewska „Prawda“ podaje dosłownie rozporządzenie rządu sowieckiego, znoszące używanie pieniędzy na obszarze Rosji. Uchwała ta miała wejść w życie z dniem 1 stycznia 1921. Opiewa ona:

„Państwo nie będzie przyjmowało w przyszłości zapłaty gotówką za rozdział towarów pomiędzy robotników, urzędników i ich rodzin, za wynajmowanie mieszkań dla robotników, urzędników i ich rodzin, za dostarczanie węgla, drzewa opałowego publicznym instytucjom, robotnikom i urzędnikom, za dostarczanie gazu, wody i elektryczności i za prawo używania telefonów. Od dnia 1 stycznia ma ustać pobieranie pieniędzy za jazdę kolejową i przesyłki pocztowe. W ciągu miesiąca ma się utworzyć specjalna komisja, mająca na celu czuwanie nad wykonaniem ustawy, usunięciem obiegu pieniędzy i zaprzestaniem wszelkich interesów bankowych“.

Na końcu uchwały widnieją ciekawe słowa: „Jeśli kiedy dzieci nasze usłyszą słowo „pieniądz“, wyraz ten będą uważać za bajkę, a nasze wnuki dowiadywać się będą o pieniądzu z książek historycznych“.

-o- Smutne doświadczenie. W swoim czasie na skutek stanowiska robotników w fabryce samochodów „Fiat“ w Medjolanie generalny dyrektor tej fabryki zaproponował robotnikom kupno jej i prowadzenie na własne ryzyko na podstawie metot, jakich wprowadzenia domagali się robotnicy od dyrektora. Obecnie jednak robotnicy zgłosili się do dyrektora w delegacji od ogółu pracowników z prośbą o ponowne objęcie w swe ręce fabryki. Dyrektor zgodził się na tę propozycję pod warunkiem, że wraz z nim powrócą wszyscy wydalen z fabryki wyżsi pracownicy, i że praca odbywać się będzie na zasadach poprzednio stosowanych przez niego. Robotnicy zgodzili się na to.

-o- Zniknięcie Elbasany. Z Tirany w Albanji donoszą, że skutkiem trzęsienia ziemi, miasto Elbasana znikło niemal zupełnie z powierzchni ziemi. Usunięciem się większej części góry spowodowała w pobliżu Telepani śmierć 80 ludzi. Oprócz tego, jest rannych i 30.000 mieszkańców bez dachu. Piętnaście wiosek zupełnie zburzonych

-o- Niezwykły obiad proszony. W Nowym Jorku odbył się dziwny obiad, urzą-

dzony przez Hoovera. Zaprosił on mianowicie tysiąc gości, z których każdy musiał za spożycie swego obiadu zapłacić tysiąc dolarów. Przyjęcie składało się z porcji wołowego gulaszu, kawałka chleba i kubka kakao. Pieniądze, zebrane na tym obiedzie, przeznaczone zostały na akcję ratowania dzieci w Europie a menu obiadu było racją, którą pragnie Hoover dać codziennie wygłodzonym dzieciom Europy. Miejsce honorowe między Hooverem a gen. Pershingiem było wolne; stało przed niem wysokie krzesło dziecinne, jako symbol „nieobecnego gościa“.

-o- Życie w Odesie. Osoba, która wyjechała z Odesy dnia 7.1 komunikuje, że ruch powstańczy ogarnia coraz większe przestrzenie. Stacja Kodyma gub. Podolskiej zajęta została w dniu 9.1 przez Machno, który powiesił dwóch komisarzy na wieży ciśniowej, a z chwilą nadejścia oddziałów sowieckich skierował swe oddziały na wschód. Życie w Odesie zamarło pod każdym względem. Brak wody, światła, opalu, tramwaje nie kursują; do października ludność wyczekiwała wybawienia ze strony Polaków i Ukraińców, następnie spodziewała się przybycia Wrangla. Obecnie nie oczekuje już nikogo, ratując się jedynie ucieczką, pomimo, że przejście przez granicę przedstawia wiele niebezpieczeństwa. (Russpr.).

-o- Stan zdrowia Naczelnika Państwa. Stan zdrowia Naczelnika Państwa znacznie się poprawił. W dniu 15-m stycznia powrócił Naczelnik Państwa ze Spaly do Warszawy i już załatwia bieżące sprawy państwowe.

-o- Wyjazd Naczelnika Państwa do Paryża. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wyjazd Naczelnika Państwa do Paryża nastąpi między 28 stycznia a 1 lutego. W dniu 21 b. m. udał się do Paryża adiutant generalny Naczelnego Wodza, ppulk. Wieniawa-Długoszewski.

-o- Wymiana depeš między francuskim prezydentem ministrów a Naczelnikiem Państwa. Pomiędzy Briandem, Prezydentem Rady ministrów Republiki Francuskiej, a Naczelnikiem Państwa nastąpiła następująca wymiana depeš:

J. E. Pan Marszałek Pilsudski, Naczelnik Państwa Polskiego.

Warszawa.

Francja gotuje się, by niebawem połączyć w swych okrzykach powitalnych Polskę i wielkiego patriotę, który ją od najazdu wybawił.

Cieszę się, że przy tej sposobności dane mi będzie odnowić uczucia głębokiej sympatii dla Pańskiej szlachetnej Ojczyzny, oraz wysokiego szacunku dla osoby Pana, czemu już obecnie spieszę dać wyraz, zapewniając Go, że moje wysiłki będą zmierzać nieustannie do zacieśnienia węzłów ścisłej przyjaźni pomiędzy naszymi dwoma krajami. Podpisano Briand.

J. E. Pan Arystydes Briand, Prezydent Rady Ministrów—Paryż.

Spieszę wyrazić Waszej Excelencji wraz z uczuciami żywej sympatii i wysokiego szacunku moje najszczerze podziękowania za gorące słowa, które Wasza Excelencja do mnie wystosowała i w których łączył moje imię ze wspomnieniem naszego zwycięskiego oporu.

Odczuwam najwyższą radość, że znajduję się niebawem na ziemi francuskiej, gdzie będę mógł pozdrowić Prezydenta Republiki i Naczelnika Rządu, Waszą bo-

haterską armję i jej wielkich wodzów wreszcie, że zwiedzę Wasze pola bitew, pełne chwaly, gdzie sztandar polski powiewał obok Waszych szandarów.

Jestem przekonany, że moje odwiedziny w Paryżu i spotkanie się przedstawicieli dwóch rządów niewątpliwie zacieśnią jeszcze bardziej nierozzerwalne węzły, które łączą Francję i Polskę, zapewniając szczęście i pomysłność obu narodów.

Podpisano Pilsudski

(Pat)

ROŻNE.

§ W sprawie statystyki stanu zatrudnienia w Przemysle. Wobec błędu druku w tekście rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 18—X—1920 r., w przedmiocie Statystyki Stanu zatrudnienia w przemyśle (Dz. Ust. N. 115 z dnia 20—XII—1920 r.). Główny Urząd Statystyczny zwraca uwagę Panów Właścicieli, wzgl. kierowników zakładów górniczych, hutniczych, fabrycznych oraz rzemieślniczych, że obowiązkiem zarejestrowania się u właściwych Inspektorów Pracy oraz obowiązkiem przesyłania sprawozdań statystycznych do Głównego Urzędu Statystycznego dotyczy wszystkich państwowych, komunalnych i prywatnych (stałych lub sezonowych) zakładów przemysłowych, o ile posiadają one motor (bez względu na siłę motoru) lub nie posiadając motoru, zatrudniają więcej niż 5 robotników.

Niezbędne druki, właściciele wzgl. kierownicy zakładów mogą otrzymać od właściwego Inspektora Pracy (w byłej Dzielnicy Pruskiej u Inspektora Przemysłowego).

Główny Urząd Statystyczny zwraca uwagę, że dnia 7 stycznia upływa termin przesyłania sprawozdań do Głównego Urzędu Statystycznego Aleje Jerozolimskie 80-80 za miesiąc grudzień 1920 roku.

Obowiązek zarejestrowania się u Inspektora Pracy (Inspektora Przemysłowego) upłynął już dnia 3 stycznia. Zwraca się uwagę na skutki karne, wynikające z niewypelnienia obowiązku rejestracji lub obowiązku przesłania sprawozdania w terminie właściwym.

§ Z Ministerstwa pracy. Od p. Starosty Powiatu Łowickiego, otrzymaliśmy komunikat poniższej treści: „Wobec zbyt małej ilości zapisanych słuchaczy na kurs roczny, którego zdaniem byłoby przygotowywać wykwalifikowanych wychowawców dla zakładów zamkniętych i który miał się rozpocząć w styczniu 1921 r. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej postanowiło odroczyć początek kursu do miesiąca sierpnia tegoż roku.“

Starosta St. Brzeczek.

Kronika miejscowa.

Kalendarzyk.

Piątek † Obj. Św. Agnieszki.

Sobota Franciszka Sal. B. W. D. K.

Niedziela Martyny P. M., Sawiny P.

Poniedziałek Piotra Nol. W., Marcelli.

Wtorek Ignacego B. M., Brygidy P.

Środa Oczyszczenie N. M. P.

Czwartek Błażeja B. M.

Wschód słońca o g. 7. 42, zachód o g. 4 m. 45.

— Na plebiscyt. Z inicjatywy Prezesa Sądu Okręgowego w Łowiczu, p. Fr. Głowackiego, Sędziowie i urzędnicy sądowni na cele plebiscytu Górnego Śląska złożyli mk. 5984.

— **Przyjęcie dla żołnierzy.** Niezależnie od uroczystości na cześć władz i wojskowych z okazji wręczenia sztandaru 10-mu pułkowi, staraniem pań z Koła Służby Narodowej — urządzone było przyjęcie w Gospodzie dla Żołnierza dla 60 żołnierzy z warty honorowej przy sztandarze i kilku żołnierzy z przyjezdnych kompani. Koło Służby Narodowej jak zwykle ofiarne i rozumiejące dolę żołnierza i w tym wypadku nie założyło rąk bezczynnie i urządziło owo przyjęcie kosztem „Koła“, gdzie nasi dzielni żołnierze przy smacznie przyrządzonym obiedzie przepędzili czas bardzo przyjemnie i gwarzyli wesoło śpiewając pieśni śląskie. Należy więc się paniom z Koła Służby Narodowej wielkie uznanie, że zawsze umieją wywiązać się ze swego zadania.

— **Z Gospody dla żołnierza.** Staraniem Koła Służby Narod. została świeżo założona sala noclegowa dla przyjezdnych żołnierzy znajdująca się w lokalu Gospody dla żołnierza.

— **Przedstawienie amatorskie na Górnym Śląsku.** W najbliższą niedzielę t. j. dnia 30 stycznia w sali Związku Rob. Chrześc. o godz. 5-ej po południu odbędzie się przedstawienie amatorskie, odegrane przez dzieci ze szkoły p. Antoniny Ficjkiej celem którego będzie: dopomóc materialnie naszym rodakom i dzielnym patriotom ze Śląska Górnego, a przy tej sposobności i urozmaicić czas naszym miłośnikom, którym naprawdę brak odpowiednich rozrywek, gdyż wszelkie zabawy czy przedstawienia urządzone są przeważnie dla starszych. Na program składają się: „Gwiazdka“ komedyjka w 2 obrazach baśń w rozmowach „O dobrej Anulce i Krasnoludku“ — w drugiej części śpiewy chóralne.

Szczegóły w programach.

Ceny miejsc: od 15 do 40 marek, zaś stające po 10 marek.

Bilety wcześniej nabywać można w kooperatywie „Łowiczanca“, a w dzień przedstawienia od godz. 5-ej po południu w sali Stow. Robotn. Chrześcijan na Piotrkowskiej.

— **Bandytyzm.** Na gospodarza wsi Różyce, powracającego z Łowicza do domu, napadło 2-ch bandytów na drodze wiodącej z Korabki do fabryki Chemicznej. Wystrzelali z rewolweru gospodarzowi przestrelano policzek i ograbiono.

Zranionego okoliczni mieszkańcy przewieźli do szpitala w Łowiczu.

— **Sprostowanie.** Na skutek prośby inspektora Szkolnego p. Teodora Markiewicza protestujemy mylnie wydrukowane w dziale ofiar ogłoszenie o złożeniu za jego pośrednictwem przez nauczycielstwo gm. Jeziorko 2500 mk. na plebiscyt górnośląski.

Sumę tę, złożyło nauczycielstwo za pośrednictwem prezesa Dozoru Szkolnego tej gminy p. Ottona Lipkowskiego, niezmordowanego w pracy społecznej, a szczególnie w dziedzinie szkolnictwa, któremu oddaje się z zamilowaniem.

— **Ogólne zebranie.** W dniu 23 b. m. o godzinie 4 po południu odbyło się Ogólne Zebranie w Resursie Rzemieślniczej. Sprawozdanie umieścimy w następnym numerze.

— **Zebranie.** Dn. 4 lutego r. b. w lokalu Klubu Urzędników Państwowych (Rynek Kościuszki № 14) o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się ogólne zebranie wszystkich urzędników instytucji państwowych w sprawie zaliczania m. Łowicza pod względem drożyznianym do II kategorii.

— **Zepsuta studnia.** Na Przyryнку zepsuła się studnia. Należy jednak przypuszczać, że jak zawsze tak i tym razem Zarząd miasta pospieszy z pomocą mieszkańcom tej dzielnicy i studnię corychlej naprawi, tymbardziej iż czerpią stąd wodę żołnierze z koszar im. J. Piłsudskiego.

— **Nauka w Szkole Doksztalczącej dla młodzieży,** pracującej w przemyśle i rzemiośle, rozpoczęła się w dniu 24 b. m. Chłopców uczęszcza do dwóch klas 51. W klasie wstępnej 22 i w kl. I-ej—9. Dotychczas zaledwie kilku majstrów zapisało swych uczniów. Otoż Zarząd Szkoły uprzedza pp. majstrów i przemysłowców, którzy swoich pracowników nie zapisali do Szkoły, że ulegną oni karze na zasadzie artykułu 565-a ustawy przemysłowej. Artykuł ten opiewa; „Zarządzający przedsiębiorstwem fabrycznym, fabryką, procedem lub zakładem rzemieślniczym, lub jego zastępca, winny niedania możności robotnikom nieletnim uczęszania do szkoły w wypadkach i czasie przez ustawę przepisanych, ulegnie karze: grzywny marek polskich 200“. Ustawa przewiduje karanie majstrów i przemysłowców zamożnych aresztom osobistym.

Otóż wkrótce władze dokonają rejestracji wszystkich terminatorów, subjektów i innych nieletnich pracowników celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. *Kierownik Szkoły Doksztalczącej.*

— **Echa wichury.** Podczas poniedziałkowej wichury wiatr oderwał odnogę drzewa rosnącego w ogródku kościoła p. Pijarskiego obok posesji p. Kisielińskiego. Ponieważ i druga odnoga jest zmuszała, jest obawa, że i ta się przewróci, ale już na domek parterowy tuż obok stojący.

Z domu magistrackiego w Rynku, wiatr zerwał prawie połowę dachu od strony południowej.

Szalejąca burza na morzu Bałtyckim od dni kilku i do nas przyszła, chociaż nie w takim stopniu.

OFIARY:

Na Plebiscyt Górnośląski: Z. B. mk. 100 Szadkowski i Gajewski mk. 50. Szkoła męska powszechna w Łowiczu, oddział V, mk. 515. Kacperski Miecz. z Kapituły mk. 5000. D-r Stan. Stanisławski, otrzymane od pacjenta mk. 500. Józefa Górecka, dla uczczenia pamięci swej siostrzenicy mk. 200. Rejent Szeligowski mk. 2000. Szkoły męskie w Łowiczu, oddziały: IV mk. 255, I mk. 205, VI mk. 605. Uczniowie Szkoły nauczyciela p. Zwolińskiego mk. 200. Kozłowski Antoni i S-ka mk. 100. A Kobielski mk. 200. Zebrane przez dzieci w Jamnie mk. 250. Sad Pokoju w Łowiczu, złożone przez strony mk. 300. Sędzia Bogatko, złożone na posiedzeniu Sądownym d. 20/1 przez Jana Dobosza mk. 100. Nauczycielka Fijałkowska z Duplic Małych, zebrane na odczycie 23/1 mk. 227. P. K. U. procent od wygranej mk. 110. Porucznik Urban, zebrane na bankiecie w Casino oficerskim mk. 4489, 50. Porucznik Urban, zebrane na raucie oficerskim w Eosie mk. 4760. Józefostwo Bukowscy mk. 140. K. Pstruszeńska mk. 100. J. Wesolowski mk. 40. Szkoła ćwiczeń Państwowego Gimnazjum nauczycielskiego mk. 1280. Szkoła żeńska na Bratkowicach mk. 320 50. „ w Popowie gm. Lubianków mk. 95. Uczennice III oddziału szkoły powszechnej w Łowiczu, przy ulicy Piotrkowskiej mk. 214. Pracownicy F-ki Franciszka

Balcera mk. 3000. Zebrane w dniu 25 b. m. przez porucznika Urbana, na zabawie tanecznej, mk. 3438 50.

Na wdowy i sieroty po b. wojskowych: Wniesiono przez porucznika Urbana, jako czysty dochód z zabawy tanecznej urządzonej przez Korpus Oficerski 10 p. p. mk 4500.

Na rzecz biblioteki gimn. żeńskiego: W. Srzednicki 96 biletów loterii fantowej na dzwony.

Na schronisko dla dzieci: J. Szeligowski mk. 200. Antonina Kolaszyńska mk. 500.

Na przytułek starców. Antonina Kolaszyńska mk. 500.

Na remont narzędzi strażackich. Józefostwo Bukowscy zamiast biletów na zabawę mk. 100.

UZRĘDOWE.

1) Unieważnia się kartę odroczenia z art. 56 № 10 wydaną popisowemu Stanisławowi Łukaszewskiemu, ur. w r. 1896, zamieszkałemu we wsi Gagolin, gm. Kompina.

2) Unieważnia się kartę urlopową na urlop bezterminowy Nr. 5, wydaną popisowemu Wacławowi Biedrzyckiemu, ur. w r. 1901, zam. w Łowiczu, ulica Podrzeczna № 34.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Od kilku już tygodni najuboższa ludność i pracownicy prywatni nie otrzymują chleba na kartki, ani wogóle żadnych artykułów spożywczych.

Co właściwie robi nasza aprowizacja? jakie plany ma na przyszłość?

Pracownicy instytucji państwowych otrzymują aprowizację, chociaż nie wielką, lecz zawsze coś otrzymują, a pozostała ludność jest zdana na łaskę piekarzy, którzy z każdym dniem podnoszą ceny. Czy jesteśmy w stanie płacić 140 marek za 4 funty chleba?

Ktoś powinien wejrzeć w te stosunki i zaradzić złemu, gdyż jeżeli jest mąka na chleb dla piekarzy—to musi i powinna być przynajmniej i na kartki, tak przynajmniej zdaje się wszystkim.

Wszak jesteśmy synami jednej matki Ojczyzny i wyjątków żadnych być nie powinno.

Apelujemy zatem do właściwych władz, aby zaradziły złemu i ulżyły nam w tych trudnych czasach.

Dziękując Sz. Panu Redaktorowi za umieszczenie tych słów paru, pozostaję z poważaniem.

Łowicz, 26 I - 21 r.

L. M.

Wobec zapowiedzianego strejku rolnego. (KOMUNIKAT).

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzplitej Polskiej, pozostający pod kierunkiem p. Jana Kwańskiego powziął decyzję zorganizowania i przeprowadzenia powszechnego strejku rolnego w chwili rozpoczęcia robót wiosennych, chcąc zmusić ziemian do całkowitej uległości wobec swoich żądań. Z całym cynizmem Zarząd Gł. Zw. Zaw. Rob. Roln. oświadcza w N-rze 16 (2) „Niedoli Chłopskiej“, że „wybierze mo-

ment najodpowiedniejszy", a więc taki, w którym można przez parotygodniowe zawieszenie robót zmarnować caloroczny plon jarzyn i okopowych lub przynajmniej obniżyć go do połowy.

Zw. Zaw. Rob. Rolnych wyrządzi w ten sposób nie tylko ogromne szkody ziemianom, lecz i najdotkliwszą krzywdę krajowi, — największą dla tej ubogiej ludności miejskiej, która już i dziś cierpi wskutek drożyzny i głodu.

Wobec zupełnej dotychczas bierności rządu, który toleruje tak niebezpieczną organizację, zezwala na tak niebezpieczne przygotowania i pomimo usilnych starań naszych wciąż nie decyduje się ułatwić nam rozpoczęcia pertraktacji, lecz czeka na zupełną naszą względem p. Kwapińskiego uległość i upokorzenie, jesteśmy bezsilni. Znano nas na łaskę i niełaskę garści agitatorów.

Odwołujemy się do opinii publicznej. Niech całe społeczeństwo zrozumie że przez pogębienie ziemian Zw. Zaw. Rob. Roln. dąży do samowoli, której nie waha się nadużywać dla własnych partyjnych celów, narażając na głód miliony.

Związek Ziemian

Zarząd Główny

(—) Jan Stecki.

(—) Jan Kowerski.

Warszawa,
dn. 21 stycznia 1921 r.

Tydzień polityczny.

Stosunki polityczne z naszymi sąsiadami układają się dość pomyślnie. Bolszewicy dążą do jaknajszyszego pokoju i dlatego też rączy krokami idą rokowania pokojowe. W niedalekiej przyszłości ma być zatwierdzona bardzo ważna dla nas sprawa odszkodowań pokojowych w złocie rosyjskim. Komisja, która zajmuje się tym podziałem rozpoczęła swoje czynności. Kiedy do skarbu naszego w płynie znaczna część zdale, waluta nasza podniesie się. Oprócz tego Anglja sama obecnie doszła do przekonania, że niska waluta w państwach środkowej Europy doprowadzi Albion do ruiny ekonomicznej przeto Loyd George powiedział, że Polsce w interesie Anglii należy udzielić daleko idących kredytów. Puzapp wkrótce otrzyma z Anglii 5662 bele bawełny, która nadeszła do Gdańska. Wogóle obniżenie naszej waluty wpływa na zastój ekonomiczny i eksport zasobnych krajów jak Ameryka, Anglja i in. Cena na bawełnę tak spadła w Ameryce, że nie oplaca kosztów produkcji. Nie sprowadzamy więc od sąsiadów przedmiotów zbytku, zaczniemy swoją produkcję, podniesiemy w ten sposób markę.

Na podniesienie waluty wpłynę bezwzględnie pomyślnie zatwierdzona dla Polski sprawa Górnego Śląska. Górny Śląsk to nasze być albo nie być — „Credo“ ekonomiczne. Jeżeli będziemy mieli w dostatecznej ilości węgla, koks, wtedy w naszym kraju motory zahuczą, fabryki, zakłady rzemieślnicze ruszą i zaczniemy eksport zagranicę. Czym jest Śląsk możemy określić z tego, że Niemcy oceniają go na 200 miliardów w markach niemieckich złotych. Na nasze marki jest to wprost bajeczna suma.

Otóż Niemcy 10% tej wartości, t. j. 10 miliardów w markach złotych przeznaczyli na agitację na Śląsku. U nas skarb nie posiada tej sumy. A więc obecnie nastąpi chwila decydująca; możemy mieć Śląsk albo go stracić. Jeżeli chcemy mieć

Śląsk dajmy jaknajwięcej marek, nieśmy ostatni grosz, który nam się sownie zwróci przez podniesienie naszej waluty. Dziś potrzeba olbrzymich sum na przewiezienie emigrantów śląskich, na wyżywienie ich przez kilkanaście dni. A tych emigrantów jest kilkanaście tysięcy. Im więcej ich ściągniemy do głosowania, tym pewniejsza będzie nasza sprawa śląska.

Jeżeli jesteś Polakiem, jeżeli pragniesz szczerze świetnej przyszłości Ojczyzny, nieść cobyś swej oszczędności na Śląsk spiesz się, gdyż chwila jest decydująca!

„KOMPAS“ POLSKIE BIURO Międzynarodowego handlu

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
KRAKÓW ul. Smoleńska № 16.
ODDZIAŁ w ŁOWICZU
Rynek Kościuszki Nr. 9 dom Elechnowicza.

Niniejszym ma zaszczyt zawiadomić, iż z dniem 1-go stycznia 1921 r. otwiera Oddział w Łowiczu, Rynek Kościuszki № 9 w podwórzu. Oddział poleca po najniższych cenach dla Kooperatyw, Kółek Rolniczych, Związków Rzemieślniczych i innych organizacji społecznych następujące towary: skóry podeszwowe, juchtowe, boksowe, chromowe, obuwie gotowe, garderobę męską, dziecięcą, bieliznę męską, manufaktury, artykuły spożywcze i wiele innych artykułów pierwszej potrzeby, oraz pastę do obuwia własnej fabrykacji.

Polecając się względem powyższych organizacji pozostaje z poważaniem

„Kompas“

Polskie Biuro Międzynarodowego Handlu
ODDZIAŁ w ŁOWICZU

Rynek Kościuszki 9 dom Elechnowicza w podwórzu

KUPIĘ DOBRY FORTEPIAN lub PIANINO

Oferty przyjmuję Administracja „Łowiczana“ pod S. Z.

OKAZYJNIE

są do sprzedania

2 MASZYNY DO SZYCIA

Singera bębnekowe

Łowicz, ul. Podrzeczna (Przyrynek) Nr. 67.

2808—4—4

u Kowalskiego.

KOŁO ZIEMIANEK

zaprasza członkinie na ogólne zebranie mające się odbyć w d. 4—2 1921 r. w świetlicy przy ulicy Podrzecznej.

OBWIESZCZENIE.

do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łowiczu działu A. wniesione zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy.)

10. Tom 3. „Wolkowicz Józef“ właściciel Wolkowicz Józef z siedzibą w Sochaczewie handel spożywczy kolonialny.

12. Tom 3. „Kac Moszek“ właściciel Kac Moszek z siedzibą w Sochaczewie handel obuwiami.

17. Tom 3. „Grünszpan Aron“ właściciel Grünszpan Aron z siedzibą w Sochaczewie, handel kolonialny.

Dnia 3 października 1918 r.

662. Tom 8. „Wacław Przedpelski“ właściciel Wacław Przedpelski z siedzibą w Sochaczewie, handel win, towarów kolonialnych, galanteryjnych restauracja i hotel.

663. Tom 8. „Chil Majer Pelman“ właściciel Chil Majer Pelman z siedzibą w Sochaczewie, fabryka mydła, handel mydłem i artykułami do prania.

664. Tom 8. „Moszek Rajtman“ właściciel Moszek Rajtman z siedzibą w Sochaczewie, handel towarami lokciowymi i konfekcją męską.

665. Tom 8. „Henryk Swierzyński“ właściciel Henryk Swierzyński z siedzibą w Trojanowie, gm. Chodaków, pow. Sochaczewski, hurtowa sprzedaż piwa.

666. Tom 8. „Szlama Rezyka“ właściciel Szlama Rezyka z siedzibą we wsi Włodzimierzówce, gm. Chodaków, pow. Sochaczewski, młyn motorowy.

667. Tom 8. „Hersz Radziński“ właściciel Hersz Radziński z siedzibą we wsi Łąki-Pożary, gm. Kampinos, pow. Sochaczewski, tartak z młynem.

668. Tom 8. „Piotr Roszczyk“ właściciel Piotr Roszczyk z siedzibą w Kampinosie, pow. Sochaczewski, młyn motorowy.

669. Tom 8. „Jan Liszkowski“ właściciel Jan Liszkowski z siedzibą we wsi i gminie Rybno, pow. Sochaczewskiego, handel świńmi.

670. Tom 8. „Hipolit Olejniczak i Stanisław Olejniczak“ właściciele Hipolit Olejniczak i Stanisław Olejniczak z siedzibą we wsi i gminie Rybno, pow. Sochaczewskiego, młyn gazowo-motorowy.

Dnia 19 grudnia 1919 r.

171. „Izrael Warszawiak“ właściciel Izrael Warszawiak z siedzibą w Łowiczu ul. Zduńska 33, wyrób cholewek.

172. „Teodor Beblościński“ właściciel Teodor Beblościński z siedzibą w Łowiczu, Nowy-Rynek 10, farbiarnia.

173. „Jan Kwaczyński“ właściciel Jan Kwaczyński z siedzibą w Łowiczu ul. Mostowa, rzeźnik.

174. „Łaja Golda Weinstok“ właścicielka Łaja Golda Weinstok z siedzibą w Łowiczu, Nowy-Rynek 22, olejarnia.

175. „Władysław Stasiński“ właściciel Władysław Stasiński z siedzibą w Łowiczu ul. Zduńska 27, zakład fotograficzny. (d. c. n.)

Administracja „Łowiczana“

przyjmuje zgłoszenia osób życzących sobie nastroić fortepian lub pianino. Termin zgłoszeń do 15 lutego r. b.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Unieważnia się, dowód Nr. 11066 wydany przez T-wo Wz. Kredytu w Łowiczu na imię Konikowskiego Walentego, ze Złakowa Kościelnego, zgubiony lub skradziony w dniu 24 b. m.

H. Porecki, zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Władysław Gołębiowski, zgubił kartę odroczenia z P. K. U. Łowicz.

Katarzyna Koralewska, zgubiła paszport i dokumenty wojskowe męża Jana Koralewskiego.

Antoni Wójcikowski, zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.